

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 10

Październik - 1954

Rok VI

Felicja Bursowa

ZADANIA BIBLIOTEK W KAMPANII WYBORCZEJ DO RAD NARODOWYCH

W dniu 25 września br. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalił ustawy:

1. O reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych.
2. O ordynacji wyborczej do rad narodowych.

Powzięcie przez Sejm uchwały o reformie administracyjnej poprzedzone zostało kilkumiesięcznymi przygotowaniem.

W tych przygotowawczych pracach wzięły czynny udział masy chłopów pracujących. Ponad milion chłopów uczestniczyło w zebraniach poświęconych tej sprawie, zgłoszono wiele poprawek do pierwotnych projektów, z myślą zapewnienia przyszłym radom gromadzkim najlepszych warunków pracy. Chłopi zatroszczyli się o przygotowanie siedzib dla przyszłych rad gromadzkich, pomieszczeń dla placówek kulturalnych, jak biblioteki, świetlice.

Ustawa o reformie podziału administracyjnego wsi i o powołaniu rad gromadzkich zbliża władzę ludową do mieszkańców wsi, stwarza coraz lepsze warunki dla wszechstronnego rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego gromady.

Wybory do rad narodowych odbywają się w roku 10-lecia Polski Ludowej. W związku z tym zadaniem pracy masowo-

politycznej bibliotek w okresie kampanii wyborczej jest popularyzacja dorobku 10-lecia władzy ludowej, wkładu mas pracujących miast i wsi w budownictwo socjalizmu w naszym kraju. W szczególności należy uwzględnić zmiany dokonane w gromadzie, powiecie i województwie. Wskazywać gospodarcze i kulturalne osiągnięcia gromady, np. rozwój spółdzielczości produkcyjnej, wzrost plonów, rozwój oświaty i rozwój czytelnictwa, powstanie żłobka czy przedszkola, powstanie ośrodka zdrowia itp.

Wskazywać na młodzież uczącą się w szkołach średnich i wyższych, ludzi, którzy wyszli z gromady, aby stanąć do pracy w powiecie, w województwie, na oficerów wojska polskiego itp.

Należy omawiać jak gromada realizuje wytyczne II Zjazdu Partii dla podniesienia produkcji rolnej i rozwoju kultury, jakie są najbliższe zadania gromady w tym zakresie, co jest do zrobienia i jak należy pracować, żeby jak najszybciej zadania te wykonać.

Biblioteki mają w tym okresie duże zadania do spełnienia. Powinny one wyjaśniać wyborcom rolę i znaczenie rad narodowych, zasady ordynacji wyborczej, uprawnienia i obowiązki wyborców.

Wszystkie biblioteki i punkty biblioteczne powinny stać się ośrodkami informacji, ośrodkami pracy uświadamiającej i wyjaśniającej. Narzędziem tej pracy będzie gazeta, czasopismo, broszurka, książka.

W pracy propagandowej biblioteki należy stosować różnorodne formy i metody jak:

1. Popularyzowanie ustawy o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych oraz o ordynacji wyborczej do rad narodowych. Teksty tych ustaw powinny znaleźć się na stołach przeznaczonych dla czytelników, na plakatach poświęconych wyborom, w albumach, tzw. „składankach“ itp. Treść ich powinna być tematem dyskusji czytelników biblioteki.

2. Zorganizowanie czytelnictwa bieżącej prasy codziennej i czasopism, które zawierają dużo materiału omawiającego zadania i obowiązki rad oraz uprawnienia i obowiązki wyborców. Konieczne jest, aby biblioteki przyczyniły się do popularyzacji tych materiałów wśród wyborców przez jak najszersze udostępnienie ich w czytelniach lub kąciakach czytelnianych oraz przez organizowanie nad nimi zespołowych dyskusji. Pożyteczne będzie również wybieranie ważniejszych artykułów z prasy i gromadzenie w formie wycinków w osobnych teczkach, w celu udostępnienia ich wyborcom.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym ukazywać się będą odpowiednie zarządzenia i uchwały. Obowiązkiem biblioteki jest szerokie popularyzowanie tych zarządzeń wśród wyborców. W tym celu dobrze będzie wywieszać je (jako wycinki z gazet) na tablicy ściennej, a w braku takiej na specjalnie przygotowanym kartonie. Obok tych dokumentów urzędowych należy umieszczać odnoszące się do nich artykuły prasowe.

3. Dla szerszej popularyzacji ustaw i ich wyjaśnienia wydawane są specjalne broszury. Zadaniem biblioteki jest najszersze udostępnianie tych wydawnictw czytelnikom indywidualnym oraz organizowanie w zespołach głośnego ich czytania, połączonego z dyskusją.

4. Praca uświadamiająca w tym okresie powinna znaleźć między innymi wyraz w organizowaniu wieczorów literackich, tematem których będzie wskazanie różnic jakie zaszły w życiu gromady, różnic jakie zaszły w udziale chłopów w rządzeniu własną gromadą i krajem.

Materiał do wieczorów dyskusyjnych na ten temat zawiera artykuł pt. „Książka beletrystyczna w akcji wyborczej do rad narodowych” zamieszczony w niniejszym numerze „Poradnika Bibliotekarza”.

5. W pracy propagandowej duże znaczenie może mieć również dobra gazetka ścienna, w której należy uwzględnić dorobek 10-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, osiągnięcia gospodarcze i kulturalne gromady, potrzeby i zadania gro-

mady dla dalszego jej rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Gazetka powinna zawierać materiał dotyczący wyborów i popularyzujący kandydatów do rad gromadzkich.

6. Podobnie i wystawy książek, które należy urządzać w czasie kampanii wyborczej, powinny wskazywać na osiągnięcia Polski Ludowej oraz na zmiany jakie zaszły w życiu naszego narodu, w życiu miast i wsi polskiej.

7. Ze szczególną troską należy przygotować i przeprowadzić narady gromadzkie związane z konkursem czytelników wiejskich. W czasie tych narad chłopci podejmować będą zobowiązania przystąpienia do współzawodnictwa o przodującą w czytelnictwie gromadę, spółdzielnię produkcyjną, PGR, POM.

Rozwój czytelnictwa ma się przyczynić do rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszej wsi. Dlatego w czasie narad trzeba wyraźnie wskazywać na zadania gospodarcze i kulturalne gromady, zadania dla przyszłych rad gromadzkich. Wyjaśniać, jak praca kulturalna, jak czytelnictwo powinno pomóc gromadzie i radzie gromadzkiej w wykonywaniu ich zadań gospodarczych i kulturalnych, a tym samym przyczynić się do przyspieszenia wykonania ogólnych zadań postawionych przed narodem przez II Zjazd Partii. Pomocą tu mogą być przykłady z IV etapu konkursu czytelników wiejskich świadczące o tym, że książka rolnicza i literatura piękna pomogły zrozumieć istotę społecznej przebudowy naszej wsi, pomogły w walce o wzrost plonów, większe wykorzystanie ziemi uprawnej, o wzrost hodowli.

Praca uświadamiająca w okresie kampanii wyborczej powinna z całą wyrazistością ukazać najbliższe zadania rad narodowych i przyczynić się do tego, aby w ich skład weszli ludzie najlepsi, najbardziej do tego przygotowani społecznie i zawodowo, aby mogli oni przy aktywnej pomocy gromady dać gwarancję wykonania stawianych im zadań.

8. Aby praca uświadamiająca bibliotek była skuteczna nie mogą one pracować w odosobnieniu. Plan działalności bi-

bliotek, treść ich pracy powinny jak najściślej być powiązane z programem i działalnością gromadzkich Komitetów Frontu Narodowego, z Komisjami wyborczymi, z organizacjami masowymi, młodzieżowymi i kobiecymi.

9. Duże usługi w akcji propagandowej biblioteki może oddać aktyw czytelniczy, przodownicy czytelnictwa poprzednich etapów konkursu czytelniczego.

Czynny udział aktywu umożliwi bibliotece prowadzenie szerokiej działalności propagandowej, szerokiej popularyzacji ustaw.

Ambicją bibliotekarzy powinno być zorganizowanie pracy bibliotek w tym okresie w sposób najbardziej odpowiadający mieszkańcom gromady. Duże znaczenie ma tutaj czas udostępnienia biblioteki. Praktyka wskazuje, że mieszkańcy najliczniej przychodzą do biblioteki w godzinach wieczornych i w niedziele i to powinni bibliotekarze wziąć pod uwagę.

Pamiętajmy, że okres dzielący nas od wyborców to okres wzmożonej pracy politycznej, wymagający pełnej mobilizacji sił całego aktywu gromadzkiego.

KSIĄŻKA BELETRYSTYCZNA W AKCJI WYBORCZEJ DO RAD NARODOWYCH

Literatura piękna może stać się dużą pomocą dla bibliotekarza w okresie akcji propagandowej przed wyborami do gromadzkich rad narodowych. Wiele zagadnień można lepiej wyjaśnić czytelnikowi, podsuwając mu właściwie dobraną powieść lub opowiadanie.

Żywa akcja książki, jej bohaterowie, ich przeżycia mocno przemawiają do czytelnika. Powieść niejednokrotnie budzi tak żywe zainteresowanie tematem, że czytelnik po jej przeczytaniu sięga po książkę popularno-naukową, aby w niej znaleźć szersze, wyczerpujące naświetlenie zagadnienia.

Obudzone w ten sposób zainteresowanie pomoże pokonać mu trudności powstałe przy czytaniu książki popularno-

naukowej. W literaturze polskiej dawnej i współczesnej znaleźć można powieści i opowiadania, poruszające zagadnienia, które bibliotekarz powinien popularyzować w tym okresie wśród mieszkańców wsi.

Do nich należeć będzie między innymi zagadnienie władz samorządowych. Na tle wspomnianej literatury dobrze będzie ukazać czytelnikom, jak odbywały się wybory do tych władz, jak te władze działały w czasach dawniejszych — w okresie rządów kapitalistycznych.

Zagadnienia te występują między innymi w następujących książkach:

SIENKIEWICZ H. — *Szkice węglem*. Nowele ludowe. W-wa 1948 PIW s. 273. (Dzieła. Wydanie zbiorowe t. 2).

ORKAN W. — *W roztokach*. W-wa 1953 Wyd. Lit. (urywek s. 275—282).

KRUCZKOWSKI L. — *Pawie pióra*. W-wa 1952 „Czytelnik“ (urywek s. 6—8, 15—22, 96—113).

KOWALSKI W. — *Dalekie i bliskie*. W-wa 1951 LSW (urywek s. 184—187, 233—238).

POGAN J. — *Ugory*. W-wa 1847 „Czytelnik“ (rozdział „Wybory“, „Kariera Kestacza“, „Radcy gminni“, „Bolek Łupik sołtysuje“).

SUDAK W. — *Twarde ręce*. W-wa 1953 PIW (urywek s. 154—164).

DĘBOWSKI S. — *Perspektywa*. W-wa 1954 PIW (opow. „Trzy walce“).

Zapoznanie się z zaznaczonymi urywkami wskazuje, że władze gminne w owym okresie, to władze stojące na usługach obszarników i kułaków. (*Pawie pióra* s. 6—8, Pogan opow. „Wybory“). W swojej działalności uciekały się one do takich środków jak przekupstwo, matacwa, działanie przez zastraszenie (*Pawie pióra*, *Ugory*, *Dalekie i bliskie*, *Twarde ręce*). Podobne metody stosowano przy wyborach odbywających się z reguły pod mniej lub więcej zamaskowanym nadzorem policji (*Pawie pióra* s. 6—8, *Ugory* rozdz. „Wybory“).

Masy chłopskie, biedota wiejska nie miały udziału w organizowaniu życia wsi. Jeżeli nawet zdarzyło się, że biedniak został dopuszczony do udziału w radzie gminnej to albo, pod wpływem ogólnie tam panującej atmosfery sam się zmieniał, demoralizował, szedł na ugodę jak Jakub Sznoter z *Pawich piór* (s. 15—22), albo unieszkodliwiano go przez aresztowanie jak to miało miejsce z radnym Sudakiem z książki *Twarde ręce* (s. 154—164) korzystając ze znalezienia przy nim nielegalnej gazety moprowej¹), lub obchodzono się z nim w sposób okrutny, jak z Zydroniem z *Pawich piór*, którego, po dotkliwym pobiciu przez wójta, usunięto z obrad za to, że ośmielił się bronić interesów biedoty (s. 96—113).

Jeżeli który z biedaków próbował wystąpić z propozycją zmiany panujących na wsi stosunków, jak Franek Rakoczy z powieści *W Róztokach*, (jakże postępowy na owe czasy typ chłopu wierzącego w możliwość podniesienia dobrobytu wsi przez wspólną gospodarkę) spotyka się najpierw ze zdumieniem, a wreszcie nienawiścią solidarnej grupy kułaków reprezentujących miejscowe władze. Wystąpienie to kończy się pobiciem Franka i całkowitą jego klęską (s. 275—282).

Jakże często nadużywano tej władzy, nieraz w sposób wręcz zbrodniczy, jak pisarz gminny w stosunku do Rzepowej w *Szkiłach węglem*.

Czytając te książki widzimy, jak ciemne, jak nieprzygotowane do obrony swych interesów były podówczas masy chłopskie; jak panująca klasa i stojące na jej usługach władze gminne hamowały wszelkie przejawy myślenia.

W owym okresie do walki o prawa ludu stoją nieliczne, bardziej uświadomione jednostki — jakże często osamotnione w swej działalności, przegrywające zawsze w nierównej walce. Tak było z Sudakiem z *Twarych rąk*, z Zydroniem z *Pawich piór* z Frankiem Rakoczym.

¹ MOPR — Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom.

Zupełnie inaczej sprawy kształtują się w warunkach władzy ludowej. Na tle współczesnej literatury pięknej bibliotekarz może ukazać czytelnikom przemiany, jakim podlegało życie w naszym kraju w ciągu 10-lecia władzy ludowej, a zwłaszcza przemiany, jakie zaszły w życiu wsi polskiej.

Masy chłopskie coraz bardziej czują się odpowiedzialne za kształtowanie się życia w ich gromadach, coraz czynniejsze występują do walki z kułactwem, hamującym postęp na wsi, coraz mocniej ujmują inicjatywę w swoje ręce jak na przykład w księżce Bartelskiego *Ludzie zza rzeki*, gdzie biedota demaskuje działalność kułaków w Gminnej Spółdzielni, przeprowadza wybory do Zarządu po swojej myśli, gwarantując sobie pełny wpływ na dalszą działalność tej tak ważnej placówki gromadzkiej. Podobnie demaskuje matactwa i chytrość kułaka Wojciechowskiego biedniak Olejniczak, z książki *Zgodnie z prawem* Bocheńskiego (opow. „Władza“).

Chłop coraz śmieiej wnika we wszystkie dziedziny życia gromadzkiego, zajmuje coraz bardziej krytyczne stanowisko wobec działalności poszczególnych przedstawicieli władzy, jak to miało miejsce z przewodniczącym gminnej rady narodowej w książce Szewery *Przed sądem gromady* (Opowiadanie tytułowe).

Władza ludowa zapewnia dzisiaj biedocie chłopskiej, a szczególnie młodzieży wiejskiej, możliwość wydzwignięcia się z nędzy i ucisku kułackiego, stwarza pomyślne warunki dla zdobycia awansu społecznego. Za przykład posłużyć może bohater opowiadania Banasia *Stalowy koń* Ignas, kułacki parobek, a później dzielny traktorzysta (Banas *Przebudzenie*).

Miarą rosnącego uświadczenia mas chłopskich, ich inicjatywy w podnoszeniu poziomu gospodarki rolnej, dobrobytu wsi, w organizowaniu życia gromady na lepszych sprawiedliwszych zasadach jest rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Dla zobrazowania tych zagadnień bibliotekarz może sięgnąć do książek o tematyce spółdzielczej, omawianych już niejednokrotnie w „Poradniku Bibliotekarza“, a szczególnie w nr 5/53.

Omawiane tutaj książki bibliotekarz propagować będzie wśród czytelników przy wypożyczaniu, posłuży się nimi również organizując głośne czytanie.

W dyskusji nad przeczytanymi urywkami należy zachęcać zebranych, aby sięgnęli do swych wspomnień z okresu przedwojennego, które uzupełnią obraz życia dawnej wsi w Polsce; zachęcać do omawiania osiągnięć gromady od chwili powstania władzy ludowej, oraz braków i niedociągnięć we wszystkich dziedzinach politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia gromady. Wypowiedzi te należy wykorzystać w podsumowaniu, ukazując drogę, jaką przebyła gromada w ostatnim dziesięcioleciu, zadania stojące przed nowopowstałą gromadzką radą narodową oraz odpowiedzialność, jaka spoczywa na wyborcach, od których decyzji zależy dalszy pomyślny rozwój gromady.

Maria Dawidczyńska

JAK PRZEOBRAŻAMY PRZYRODĘ

Wszystkie podane poniżej pozycje wydawnicze dotyczą zagadnienia przeobrażania przyrody; różnią się one jednak odmiennym ujęciem wspólnego im tematu.

Tak więc zagadnienia natury ogólnej zawierają książki Iljina i Barcińskiego. Pierwszy z tych autorów czyni to w sposób bardziej popularny i popiera swoje wywody przykładami czerpanymi przeważnie z terenu ZSRR, drugi ujął zagadnienie w formie nieco trudniejszej i uwzględnia w swoich przykładach nie tylko Związek Radziecki, lecz i inne kraje.

Pozostałe pozycje obejmują zagadnienia szczegółowe. Tak więc książka Czermińskiego mówi przede wszystkim o wielkich wodno-komunikacyjnych budowlach komunizmu i związanej z tym elektryfikacji gospodarki radzieckiej, natomiast praca Gumowskiego poświęcona jest głównie zagadnieniom gleboznawstwa i rolnictwa.

Sjergiejew w swej książce opisuje olbrzymie bogactwa naturalne ZSRR oraz związane z tym zagadnienia ich racjonalnej eksploatacji i pomnażania drogą ujarznienia przyrody. Kunin pisze o zmaganiach człowieka z naturą na terenie pustyni Kara-Kum, przy budowie Kanału Turkmeńskiego.

Bibliografia powyższa obejmuje wydawnictwa ostatnich dwóch lat, to jest 1953 i 1954 roku.

Pożądane jest, aby przy czytaniu zachować podaną kolejność pozycji.

ILJIN M. *Ujarzwienie przyrody*. Tłum J. Dziarnowska. W-wa 1953 „Iskry“ s. 169, ilustr.

Iljin M. jeden z wybitniejszych popularyzatorów wiedzy w ZSRR, w sposób gawędziarski opowiada o zdobyczach nauki radzieckiej w dziedzinie ujarznienia przyrody.

Przed czytelnikiem przesuwają się kolejno wielkie postacie nieustrudzonych uczonych i eksperymentatorów: Kostyczewa, Dokuczajewa, Timirjazewa, Williamsa, Miczurina, Łysenki, twórców produkującej dziś w świecie agrobiologii radzieckiej.

Z ich osiągnięć korzysta obecnie w Kraju Rad tysiące botaników, gleboznawców, agronomów, leśników, hydrologów i meteorologów, pod których kierownictwem ludzie radzieccy realizują wspólnie gigantyczny plan przeobrażania przyrody.

Poszczególne rozdziały, tej ciekawie napisanej pracy popularyzacyjnej; mówią o metodach stosowanych przy przekształcaniu klimatu i gleby oraz zmianie stanu nawodnienia.

BARCIŃSKI F. *Człowiek zmienia oblicze ziemi*. W-wa 1953 „Wiedza Powszechna“ s. 184, ilustr. 22, tabl. 2, mapki 3.

We wstępie autor w sposób przystępny rozważa zagadnienie wzajemnego oddziaływania na siebie człowieka i klimatu.

W książce swej Barciński omawia oddziaływanie człowieka na klimat, glebę, stan i rozmieszczenie wód, charakter i geograficzny zasięg roślinności oraz stan i rozmieszczenie zwierząt i ryb. Posługuje się on odpowiednio dobranymi przekładami z różnych krajów i kontynentów.

*) Hydro-geolog — uczony zajmujący się nauką o wpływie działania wody na kształtowanie się powierzchni ziemi.

W zakończeniu, rozważając możliwości współczesnej nauki i techniki w dziedzinie pokonywania przyrody, autor podkreśla znaczenie energii atomowej stosowanej dla celów pokojowych.

Książka opracowana jest sumiennie i wyczerpująco. Lektura jej wymaga pewnego przygotowania.

CZERMIŃSKI A. *Czerwone gwiazdy na stepie*. W-wa 1954 „Wiedza Powszechna“ s. 198, ilustr. 70 mapek 14.

Wstęp książki zawiera zwięzłe podsumowanie zmagania człowieka z przyrodą na przestrzeni wieków.

Dalej autor uwypukla różnice istniejące w podejściu do zagadnienia przeobrażania przyrody w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym.

W formie półreportażowej Czermiński opisuje dotychczasowe osiągnięcia Związku Radzieckiego w realizacji Wielkiego Planu Przeobrażenia Przyrody w ZSRR oraz zamierzenia na przyszłość. Opowiada o pracach przy zakładaniu leśnych pasów ochronnych, budowie olbrzymich systemów nawadniających, a także o stopniowej mechanizacji i elektryfikacji gospodarki przemysłowej i rolnej.

Dowiadujemy się także o rozpoczęciu wielkich budowli wodnych wykonywanych, za przykładem Związku Radzieckiego, w krajach demokracji ludowej.

Osobny rozdział poświęcony jest regulacji dróg wodnych w Polsce oraz pracom melioracyjnym, których konkretnym przykładem jest odwodnienie Żuław.

GUMOWSKA I. *Ziemia żyje*. W-wa 1954 „Wiedza Powszechna“ s. 236, ilustr. 67.

Z książki dowiadujemy się jak ludzkość doszła do poznania praw rządzących glebą, a następnie do stałego powiększania plonów.

Autorka wprowadza czytelnika w świat uczonych tej miary co Liebig, Pasteur i Koch, których osiągnięcia w dziedzinie chemii i biologii stanowiły podwaliny gleboznawstwa.

Z kolei poznajemy pracę niestrudzonych uczonych i eksperymentatorów rosyjskich i radzieckich z Williamsem, Miczurinem i Łysenką na czele. Ich studia badawcze i doświadczenia przyniosły wspaniałe rezultaty, stawiając agrobiologię ZSRR na przodującym miejscu w świecie.

Dalej autorka opowiada jak po odzyskaniu niepodległości Polska Ludowa przystąpiła do wprowadzenia metod rolniczych, wypracowanych w Związku Radzieckim. Obecnie osiągnięcia agrobiologii Kraju Rad

znajdują u nas coraz szersze zastosowanie, a polscy miczurinowcy mogą pochwalić się poważnymi rezultatami swej pracy.

Sporo miejsca poświęca autorka planom przeobrażaniu przyrody w naszym kraju, a w pierwszym rzędzie próbom regulacji Wisły i jej dopływów, zakładaniu ochronnych pasów leśnych, próbom aklimatyzacji różnych roślin itp.

W pracy Gumowskiej wyraziście zarysowuje się kontrast pomiędzy rabunkową gospodarką imperialistyczną i planową, długofalowo zakreśloną ekonomiką ZSRR i krajów demokracji ludowej, stawiającą na pierwszym planie dobro mas pracujących.

SJERGIEJEW I. *Kraina Skarbów*. Tłum. W. Baranowski i Cz. Nowicki. W-wa 1954 „Wiedza Powszechna“ s. 391, ilustracje w tekście, 1 mapka.

Książka ujęta jest w formę pogadanek (wygłoszonych na terenie średniej szkoły w jednym z miast ZSRR).

Napisana niezwykle żywo i atrakcyjnie mówi o olbrzymich bogactwach naturalnych, rozsianych na niezmierzonych obszarach szesnastu republik związkowych. Dzięki mądrej polityce gospodarczej ZSRR „skarby“ te systematycznie są badane i racjonalnie wykorzystywane. Sjergiejew, dla zobrazowania kontrastu między stosunkami panującymi w krajach kapitalistycznych i krajach demokracji ludowej, podaje ponury przykład upadku gospodarczego Australii (zwanej obecnie „Ulatującym Kontynentem“), której żyzne niegdyś obszary, na skutek grabieżczej polityki imperialistycznej, zmieniają się w przestrzenie pustynne.

Książka ma duże wartości pedagogiczne i powinna stanowić przede wszystkim lekturę młodzieżową.

KUNIN W. — *Notatki z pustyni Kara-Kum*. Tłum. W. Baranowski. W-wa 1953 „Wiedza Powszechna“ s. 264, ilust. 22, mapki 3.

Kunin, wybitny hydro-geolog* radziecki, który przez szereg lat brał udział w pracach badawczych i nawadniających prowadzonych na pustynnych terenach Turkmenii, wydał w 1952 roku zbiór opowiadań-reportaży. Tematykę swej książki czerpał autor częściowo z własnych przeżyć.

Z pracy Kunina dowiadujemy się o odwiecznych zmaganiach z przyrodą mieszkańców pustyni Kara-Kum. W równie ciężkich warunkach pracowały początkowo ekspedycje uczonych i ekipy techników oraz robotników, kierowanych tu systematycznie przez władzę radziecką.

Zacięta walka człowieka z naturą dała jednak zdumiewające rezultaty. Prace przy przeprowadzaniu Głównego Kanału Turkmeńskiego Amu-Daria-Krasnowodsk, jednej z najwspanialszych budowli komunizmu, zmienia stopniowo oblicze tych obszarów, przekształcając pustynie w pastwiska, lasy, urodzajne pola i sady.

Prowadzone z olbrzymim rozmachem prace nawadniające pustyni Kara-Kum, są możliwe do wykonania dzięki wspólnemu, świadomemu wysiłkowi ludzi radzieckich: naukowców, inżynierów, robotników i kołchoźników — budowniczych nowego, szczęśliwego jutra Kraju Rad.

Jan Makaruk

OGÓLNOPOLSKI KONKURS CZYTELNIKÓW WIEJSKICH W ROKU DZIESIĘCIOLECIA

Kierowniczka punktu bibliotecznego w Mazankowicach przygotowuje się do nowego Konkursu Czytelników Wiejskich. Przede wszystkim zgłosiła się do gminnej biblioteki po formularz zgłoszeń indywidualnych i zespołowych. Ze zdziwieniem dowiedziała się, że obecny konkurs nie wymaga ich wcale, że jest oparty na odmiennych niż w roku ubiegłym zasadach, że trzeba go organizować inaczej. Istotnie, obecny konkurs czytelnicy znacznie różni się od poprzedniego i wymaga odmiennego podejścia do jego organizacji. Przede wszystkim pamiętać trzeba, że tym razem przystępują do konkursu nie poszczególni czytelnicy indywidualnie lub zespołowo lecz poszczególne gromady, spółdzielnie produkcyjne, Państwowe Gospodarstwa Rolne i Państwowe Ośrodki Maszynowe. Poprzednio chodziło o zjednanie jak największej liczby osób, które przeczytałyby indywidualnie lub w zespole 5 książek, wybranych z podanej listy konkursowej. Obecnie chodzi o zmobilizowanie gromady, spółdzielni produkcyjnej, PGR i POM do podjęcia uchwały o przystąpieniu do współzawodnictwa w upowszechnianiu czytelnictwa i ustalenia konkretnych zadań do realizacji jak: o ile zwiększą liczbę stałych czytelników korzystających z bibliotek, dążąc do tego, ażeby w każdej rodzinie na wsi był przynaj-

mniej jeden czytelnik — ile zorganizują zespołów czytelnich i samokrytycznych, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień rolniczych — ile i jakie urządzają imprezy czytelnicze w okresie trwania konkursu itp.

Jak z tego widzimy zmienił się w znacznej mierze charakter i zakres zadań konkursu. W związku z tym zmienił się także i jego przebieg. Przed tym przedstawiał się on następująco:

1. Zgłoszenie.
2. Czytanie i ewentualne omawianie czytanych książek w zespołach lub na konferencjach czytelniczych.
3. Wypełnienie ankiety i odpowiedź na zawarte w niej pytania.
4. Ocena wypowiedzi i wręczanie nagród na Złotach Czytelniczych.

Obecnie przebieg będzie przedstawiał się trochę inaczej, a mianowicie:

1. Podjęcie uchwały przez gromadę, spółdzielnię produkcyjną, PGR czy POM o przystąpienie do współzawodnictwa w upowszechnianiu czytelnictwa.

2. Ustalenie zadań gromady (spółdz. prod., PGR, POM) oraz poszczególnych organizacji lub instytucji w gromadzie w zakresie czytelnictwa i związanych z nim różnych form pracy kulturalno-oświatowej.

3. Realizacja podjętych zadań przez całą gromadę i poszczególne organizacje, świetlice, biblioteki i punkty biblioteczne.

4. Narady i konferencje czytelnicze poświęcone dyskusjom nad książkami.

5. Ocena przez komisje konkursowe wyników współzawodnictwa i wręczenie proporczyków, odznak i nagród wyróżnionym.

Poprzednio ściśle określony był czas zjednywania uczestników, po upływie którego zamykało się ich listę. Otaczało się opieką tych, którzy się zgłosili do konkursu. Pomagało im się

w wyborze książek, w czytaniu ich, dbało się o to, aby dali odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie. Obecnie przez cały czas trwania konkursu będzie się zjednywało coraz to nowych czytelników i zachęcało do indywidualnego i zespołowego czytelnictwa. Będzie się pomagało w pracy nie tylko zespołom czytelniczym, ale i samokształceniowym.

Będzie więcej pracy i będzie trzeba więcej współpracować z całą gromadą i poszczególnymi organizacjami. Nie wystarczy zjednanie uczestników konkursu i kierowanie ich pracą. Teraz trzeba będzie pokierować całością czytelnictwa w gromadzie, spółdzielni produkcyjnej czy PGR. W związku z tym, należy w tym roku rozpocząć pracę, nie od zjednywania poszczególnych uczestników konkursu lecz od przygotowania narady czytelniczej, na której gromada podejmie uchwałę o przystąpieniu do współzawodnictwa i ustali zadania na cały okres trwania konkursu. Jest to pierwsze i podstawowe zadanie konkursowe, stojące przed aktywem kulturalno-oświatowym na wsi. O dalszych zadaniach mówić będziemy w następnych numerach „Poradnika Bibliotekarza“.

Stefan Bzdęga

IV KONKURS CZYTELNICZY DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Organizowane od trzech lat konkursy czytelnicze dla uczniów szkół podstawowych zdobywają sobie z roku na rok coraz więcej uczestników. Przyczyniły się one poważnie do wzmożenia czytelnictwa wśród dzieci, a równocześnie do podniesienia w szkole poziomu pracy z książką. Ich organizatorzy zdobyli zasób doświadczeń, z którymi przystępują do prowadzenia IV konkursu.

Instrukcja i regulamin IV konkursu czytelniczego opierają się w zasadzie na założeniach i formach pracy III konkursu, zawierają jednak pewne momenty nowe, na które chcielibyśmy zwrócić uwagę.

Ambicją autorów instrukcji i regulaminu było wyciągnięcie wniosków z dyskusji nad poprzednimi konkursami, a przez to uniknięcie dostrzeżonych błędów i niedociągnięć.

W poprzednich latach wysuwano słuszny zarzut, że konkurs rozpoczął się zbyt późno (grudzień, styczeń), a zakończenie jego przypadło na okres, kiedy w szkole narastało wiele trudnych zadań, związanych ze zbliżającym się końcem roku szkolnego. W roku bieżącym konkurs rozpoczął się we wrześniu i trwać będzie, jeżeli chodzi o teren szkoły, do marca 1955 r. W marcu przewidziane jest przeprowadzenie oceny prac i zorganizowanie wystawy w powiecie, a w kwietniu ocena prac na szczeblu wojewódzkim.

Błędem w przeprowadzaniu III konkursu w wielu województwach było to, że uczestnicy nie byli powiadomieni o wynikach oceny powiatowej i wojewódzkiej. Nie chodzi tu o zwycięzców, którzy, oczywiście, dowiedzieli się o swoich indywidualnych sukcesach, ale o brak właściwego zamknięcia konkursu. Powinno ono było odbyć się w formie uroczystego ogłoszenia wyników wobec całej szkoły, połączonego z wręczeniem nagród, w czasie zorganizowanej w tym celu konferencji czytelniczej.

Niedociągnięciem było również niezwracanie prac wysyłanych na wystawy powiatowe, czy wojewódzkie. Wiadomości, jakie mamy o zakończeniu III konkursu, wskazują na to, że w roku bieżącym na tym polu nastąpiła znaczna poprawa.

Obecnie instrukcja nakłada na organizatorów obowiązek ogłaszania wyników i zwracania prac konkursowych, prócz pewnej ilości wybranych prac wzorowych, które będą przekazywane bibliotekom przykładowym, jako pomoc instrukcyjna. Dorobek konkursu, nie może być w żadnym razie zmarnowany.

Nowością regulaminu jest wprowadzenie, jako warunku uczestniczenia w konkursie, obowiązku przeczytania dwóch książek miesięcznie i prowadzenia dzienniczka lektury. Chodzi o przyzwyczajanie dzieci do systematycznego czytania i wdra-

zanie ich do umiejętnego opracowywania sprawozdań z przeczytanych książek.

Ponadto każdy uczestnik obowiązany jest wykonać — indywidualnie lub w zespole — przynajmniej jedno z zadań konkursowych, podanych w regulaminie. Wśród tych zadań znajduje się kilka takich, które nie figurowały w regulaminie poprzedniego konkursu. Na przykład czynny udział w zespołach lub masowych formach pracy z książką jak głośne czytanie, opowiadanie, dyskusje nad książkami, wieczory literackie itp., w organizowaniu wystaw, w kolportażu książek. Warto zwrócić uwagę na to, że do tej grupy zespołowych prac zalicza się również głośne czytanie, czy omawianie książek w gronie rodzinnym.

Jeżeli chodzi o wykaz książek konkursowych, to niejednego bibliotekarza zdziwi w pierwszej chwili ogromna ilość pozycji. Są to w zasadzie wszystkie prawie książki zaaprobowane do bibliotek szkolnych od roku 1950. Czy wszystkie te książki znajdują się w bibliotekach szkolnych? Napewno nie. Spis ten jednak daje możliwość szerokiego wyboru, tak ważną jeżeli chodzi o warunek przeczytania co najmniej 10-ciu książek w czasie trwania konkursu.

Jest jeszcze inna — pozakonkursowa — korzyść z tego spisu. Bibliotekarze otrzymują po raz pierwszy zestawienie prawie wszystkich książek, zatwierdzonych do bibliotek szkół podstawowych, ułożone klasami. Zdajemy sobie sprawę jaka to ważna pomoc przy doborze książek do biblioteki, przy układaniu planu czytelnictwa. A przecież wymagane przez regulamin przeczytanie 10-ciu książek powinno odbywać się w ramach planu czytelnictwa szkoły.

Chcielibyśmy przy tym zasygnalizować, że „Dom Książki“ rozwija wśród uczniów akcję, propagującą tworzenie biblioteczek domowych. Uczniowie szkół podstawowych otrzymają z „Domu Książki“ pocztówki, zapraszające do odwiedzenia księgarni. Każda pocztówka zaopatrzona jest w cztery kupony. Uczestnik konkursu czytelniczego, który czterokrotnie odwie-

dzi księgarnie i za każdym razem zakupi książkę konkursową (co będzie oznaczone na kuponach), weźmie udział w losowaniu nagród, ufundowanych przez „Dom Książki“.

W krótkim artykule nie można omówić wszystkich zagadnień związanych z IV konkursem, ani nawet wszystkich nowości regulaminu i instrukcji. Wrócimy jednak do tych spraw w następnych numerach „Poradnika Bibliotekarza“. Poważnym ułatwieniem dla organizatorów konkursu będzie to, że otrzymają tekst instrukcji i regulaminu w osobnej odbitce poza ogłoszeniem go w Nr. 11/1954 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Oświaty.

K.N.

WSPÓŁPRACUJEMY Z UPOWSZECHNIENIEM WIEDZY ROLNICZEJ

Przebieg i wyniki IV etapu konkursu czytelników wiejskich wykazały duży zapał, energię i umiejętność propagowania literatury rolniczej przez bibliotekarzy.

Napewno każdy bibliotekarz może wymienić czytelników, którym przeczytanie książki rolniczej i zastosowanie zawartych w niej wskazówek i rad przyniosło korzyści w gospodarstwie. Są one widzialnym wynikiem pracy szerokiej rzeszy bibliotekarzy, organizatorów i przodowników czytelnictwa na wsi.

Jesień i zima, to okres najbardziej sprzyjający rozwinięciu szerokiej propagandy czytelnictwa książki rolniczej.

Wyniki jej będą większe, jeżeli połączymy ją z akcją masowego szkolenia rolniczego, zwanego inaczej upowszechnieniem wiedzy rolniczej.

Zacznie się ono w dniach 13—21 listopada br. i trwać będzie do 20 marca 1955 r.

W tegorocznym szkoleniu przywiązuje się dużą wagę do uterenowienia programu tj. do ściślejszego powiązania go

z przodującą praktyką rolniczą, z jednoczesnym przystosowaniem do miejscowych warunków gospodarki rolnej, zarówno w spółdzielni produkcyjnej jak i w gospodarstwie indywidualnym.

Szkolenie UWR stawia sobie za zadanie:

1) dążenie do masowego stosowania przez chłopów pracujących znanych i wypróbowanych zabiegów agrotechnicznych,

2) upowszechnianie nowoczesnych zdobyczy wiedzy i nauki rolniczej,

3) upowszechnianie metod pracy i osiągnięć przodujących spółdzielni produkcyjnych i chłopów gospodarujących indywidualnie oraz nowatorów i miczurinowców,

4) mobilizowanie chłopów do socjalistycznej przebudowy wsi.

Zadania te realizowane będą przez szkolenie zarówno członków spółdzielni produkcyjnych, jak i chłopów gospodarujących indywidualnie.

Przewiduje się następujące formy szkolenia:

a) 2-letnie kursy agrotechniczne i zootechniczne w spółdzielniach produkcyjnych,

b) systematyczne szkolenie lektorskie w spółdzielniach produkcyjnych i gromadach indywidualnych oraz zimowe kursy hodowlane,

c) samokształcenie rolnicze w gromadach indywidualnych i w spółdzielniach produkcyjnych, nie objętych szkoleniem lektorskim.

O szczegółach dotyczących szkolenia UWR na terenie gminy bibliotekarz może dowiedzieć się u agronoma gminnego lub powiatowego, albo u lektora UWR mieszkającego na terenie gminy.

Zasadniczą pomocą w masowym szkoleniu UWR (poza filmami, przezroczami, planszami itp.) będą: Biblioteczka UWR dla spółdzielni produkcyjnych i Biblioteczka dla chłopów gospodarujących indywidualnie, wydane w ubiegłym roku i zaktualizowane w roku bieżącym.

Broszury zaczną się ukazywać w druku jeszcze przed rozpoczęciem szkolenia. Nabywać je można będzie w PZGS.

Podczas zajęć szkoleniowych lektorzy wskazywać będą na tytuły książek rolniczych uzupełniających zajęcia. Pożądane więc jest zaopatrzenie bibliotek we wspomniane broszury i stałe ich propagowanie.

Bibliotekarz, który zna swój teren i czytelników — najlepiej dobierze właściwe formy propagandy książki rolniczej tak, aby w efekcie dała ona dobre wyniki, polegające na przyzwyczajaniu czytelnika do korzystania z książki „na codzień” i do krytycznego i rozumnego wprowadzania do prac gospodarskich ulepszeń i usprawnień, o których dowiaduje się on z literatury rolniczej.

Wyniki tej pracy wyrażać się będą w podniesieniu gospodarki na coraz to wyższy poziom.

WŚRÓD KSIĄŻEK

NOWOŚCI ROLNICZE

II Zjazd PZPR O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954 — 1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej.

Referat Z. Nowaka oraz uchwała II Zjazdu. W-wa 1954 KiW, s. 27.

JANISZEWSKI M. *Choroby i szkodniki pszczoł*. W-wa 1954 PWRiL, s. 65.

Duże korzyści można otrzymać z pasieki, jeśli się ma zdrowe roje. Rodziny pszczele opanowane przez chorobę słabną. Produkują o wiele mniej miodu i wosku, a często giną. Niektóre choroby powodują nawet wyginięcie całych pasiek. Państwo wprowadziło specjalną ustawę o obowiązku zgłaszania i zwalczania najgroźniejszych chorób. Każdy pszczelarz powinien poznać choroby pszczoł, jak również sposoby zwalczania tych chorób. Wskazówki te znajdują pszczelarze-praktycy w książce M. Janiszewskiego.

ŁOSIŃSKI T., KRYŃSKI W. *Zwiększajmy plony żyta*. W-wa 1954, PWRiL, s. 59.

Żyto zajmuje w naszym kraju więcej niż 1/3 wszystkich gruntów ornych. Jest ono najważniejszą rośliną uprawną, gdyż dostarcza chleba. Powiększenie zatem zbiorów żyta jest sprawą bardzo ważną. Plony dotychczasowe są stosunkowo niskie. Średnia zbiorów wynosi 12,5 kwin-tala z ha, podczas gdy w Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demo-kratycznej zbierają średnio ok. 20 kw. z ha. Doświadczenia przodujących gospodarstw dowodzą, że można znacznie zwiększyć plony żyta jak i in-nych zbóż. Jest to najpilniejsze zadanie postawione przed rolnictwem przez II Zjazd PZPR. Książka pouczy jakie są przyczyny niskich plonów żyta, poradzi jak temu zapobiec, pokaże również co robić, aby wydatnie podnieść urodzaj żyta.

KOWNACKA M., ROGUSKI K. *Podręcznik do rozpo-znawania odmian ziemniaków*. W-wa 1954 PWRiL s. 69.

Książka zawiera opis odmian ziemniaków dopuszczonych do kwali-fikacji w roku 1954 oraz niektórych ważniejszych odmian, znajdujących się w uprawie. Służyć ma ona hodowcom, kwalifikatorom, instruktorom i przodującym rolnikom, jako pomoc przy określaniu i rozpoznawaniu odmian ziemniaków.

BIELIKOW S. *Racjonalne wykorzystanie pracy w koł-chozach*. W-wa 1954 PWRiL s. 125.

Doświadczenia przodujących kołchozów mogą wiele pomóc począt-kującym spółdzielniom produkcyjnym w racjonalnym wykorzystaniu pracy.

KWASIEBORSKI M. *Zimny wychów cieląt*. W-wa 1954 PWRiL s. 37.

Żywienie i wychów w odpowiednich warunkach ma ogromny wpływ na kształtowanie się organizmu i późniejszą wydajność zwierzę-cia. Jakie znaczenie ma zimny wychów cieląt i jakie daje korzyści, jak wprowadzić ten sposób w gospodarstwie nauczy książka „Zimny wy-chów cieląt“.

BIAŁOUSOWA J., TUMALEWICZ J., WIERZBICKI B. *Lniarstwo*. W-wa 1954 PWRiL s. 306.

Książka przeznaczona jest dla agronomów PGR i POM, służby rolnej, instruktorów kontraktacji i skupu lnu, dla przodujących rolników i dla słuchaczy szkół rolniczych. Podaje ona podstawowe wiadomości z zakresu botaniki, hodowli, uprawy, przeróbki lnu na włókno oraz wia-domości dotyczące organizacji lniarstwa w Polsce.

DOMAŃSKI E., JAŚKOWSKI L., GRABDA E. *Choroby trzody chlewnej*. W-wa 1954 PWRiL s. 63

Stały rozwój hodowli trzody wymaga skutecznej walki z chorobami, które powodują największe straty w hodowli. Choroby nie tylko trzeba leczyć, ale również im zapobiegać. Dobrze więc mieć pod ręką książkę, która daje rady i wskazówki w tej sprawie.

Przodujące hodowczynie opowiadają o swej pracy. W-wa 1954 KiW s. 63.

5 i 6 lutego r.b. na krajowej naradzie spotkały się przodownice hodowli, wyróżnione w konkursie hodowlanym ZSch. O czym mówiły? O swoich kłopotach, doświadczeniach i osiągnięciach. Książka zawiera ich wypowiedzi. Warto przeczytać tę książkę, aby dowiedzieć się jak doszły do tak poważnych wyników w hodowli.

SKURATOWICZ W. *Szkodliwe gryzonie i ich zwalczanie.* W-wa 1954 PWRiL s. 77.

Książka radzi jak tępić gryzonie w polu, sadzie, obejściu i lesie.

Poradnik brygadiera owczarskiego. W-wa 1954 PWRiL s. 197.

Książka zawiera najważniejsze wskazówki i wiadomości dotyczące organizacji brygady owczarskiej, obowiązków brygadiera, pracowników owczarskich, systemu płac, planowania produkcji pasz. Omawia różne rasy owiec hodowanych w Polsce, pomieszczenie dla nich, żywienie, rozród, użytkowanie, wychów jagniąt oraz zapobieganie chorobom.

ABGAROWICZ F., POŁOWICZ M., ZIOŁECKI Z. *Jak uzyskać dobre kiszonki.* W-wa 1954 PWRiL s. 69.

Powszechnie wiadomo, jak dobre wyniki daje w żywieniu zwierząt skarmianie zielonek. Zielonki mają ważne składniki pokarmowe jak białko, składniki mineralne, witaminy. Dobrze wpływają na trawienie i wykorzystanie paszy przez zwierzęta.

Ponieważ w naszych warunkach klimatycznych okres zielonek trwa stosunkowo krótko, trzeba zastąpić je innymi paszami. Dlatego musimy przygotować na zimę smaczne kiszonki dla zwierząt. Jak to robić wskaże książka.

NAJWAŻNIEJSZE PRACE ROLNIKA W LISTOPADZIE

1. Czyszczenie rowów melioracyjnych i odwadniających.
2. Sadzenie drzewek owocowych, okrywanie młodych drzewek na zimę.
3. Przejście na karmę zimową w karmieniu zwierząt.
4. Zimny wychów cieląt (przygotowanie pomieszczeń do zimnego wychowu cieląt).

5. Ochrona kopców z ziemniakami — odkrywanie w dni pogodne, aby się ziemniaki nie przegrzały.

6. Zakończenie, najpóźniej do 15, orek zimowych (na kartofliskach, pod buraki cukrowe, pastewne, marchew, mak, zboże jare kłosowe i rośliny strączkowe — z wyjątkiem pól pod kartofle).

7. Zbieranie odpadków na kompost.

8. W dalszym ciągu walka z gryzoniami w obejściu.

L e k t u r a

ROSIŃSKI F. *Jak meliorować grunty orne*. W-wa 1951 PWRiL s. 48 rys. 26.

TURCZYNOWICZ S. *Pielęgnowanie i naprawa urządzeń melioracyjnych*. W-wa 1950 PWRiL s. 38, rys. 29.

GORIACZKOWSKI W. *Sad*. W-wa 1954 PWRiL s. 172, rys. 59, Wyd. VII.

KOCHMAN J. *Ochrona sadów*. W-wa 1954 PWRiL s. 73.

DASZEWSKI T. *Sad przyzagrodowy*. W-wa 1954 PWRiL s. 48, rys. 31.

PIENIAŻEK S. *Sad, który nie wymarźnie*. W-wa 1950 PWRiL s. 31, rys. 14.

REJMAN A., GRUSZEWSKA M. *Szkołkarstwo*. W-wa 1950 PWRiL s. 201.

ZALIWSKI S. *Krzewy owocowe*. W-wa 1950 PWRiL s. 123, rys. 60.

KWASIEBORSKI M. *Zimny wychów cieląt*. W-wa 1951 PWRiL s. 37, rys. 10.

Normy żywienia zwierząt gospodarskich i tablice wartości pokarmowej pasz. W-wa 1954 PWRiL s. 88, tabl. 26.

LEWANDOWSKI J. *Chów bydła*. W-wa 1954 PWRiL s. 165 wyd. V.

MALARSKI H. *Wskazówki dla układających dawki paszy*. W-wa 1954 PWRiL s. 96, wyd. II.

ZAREMBA W. *Orka*. W-wa 1951 PWRiL s. 48, rys. 29.

IWANOWA Z. *Ochrona śpichrzów, magazynów i przechowalni przed szkodnikami*, W-wa 1951 PWRiL s. 109, rys. 32.

ŻYDŁOWICZ W. *Zwalczamy gryzonie w polu i obejściu*. W-wa 1951 PWRiL s. 35, rys. 23.

CHMIELECKI W. *Kompost*. W-wa 1952 PWRiL s. 51.

Administracja Wydawnictw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich posiada na składzie wydawnictwo pt.:

MEBLE I POMOCY BIBLIOTECZNE

15 tablic zawierających szczegółowe rysunki konstrukcyjne, a mianowicie:

1. Regały na książki	4 tabl.
2. Regały na czasopisma	1 „
3. Urządzenia do wystaw bibliot.	6 „
4. Szafki katalogowe	1 „
5. Pomoce biblioteczne	3 „

W wydawnictwie tym bibliotekarz znajduje cenne wskazówki, ułatwiające wykonanie odpowiednich mebli i urządzeń bibliotecznych.

Cena 1 egz. zł. 20.— (plus koszt opakowania i przesyłki).

Do nabycia wyłącznie w Administracji Wydawnictw S.B.P. — Warszawa 10, ul. Koszykowa 26.

Administracja Wydawnictw S.B.P. przyjmuje zamówienia na prenumeratę czasopism, która wynosi:

Poradnik Bibliotekarza	— zł. 18.—
Bibliotekarz	— „ 24.—
Przegląd Biblioteczny	— „ 28.—

Nakład 10.000 egz. Papier drukowy satynowany kl. V. 61 x 86 cm. 60g. Obj. 1½ ark. Zam. nr 443 z dn. 26.VIII.54 r. druk. ukończ. dn. 29.IX.54 r.

Stoł. Zakł. Graf. Drukarnia Naukowa W-wa, ul. Śniadeckich 8. 5-B-20934